

TU ZACZYNA SIĘ TWOJA PODRÓŻ

MDA
MAŁOPOLSKIE DWORCE AUTOBUSOWE S.A.

Zimowy Raj –
Małopolska

str. 5

Z rodziną łatwiej
spełniać marzenia

str. 16

Filipiny – ucieczka
od rzeczywistości

str. 18

13 MLN

OSÓB SKORZYSTAŁO Z DWORCÓW
AUTOBUSOWYCH MDA W 2018 ROKU

GRUDZIEŃ
NR 2/2019
ISSN: 2658-0624



**Nowa Zelandia –
jestem pewna, że
tam powrócę**

Joanna Jabłczyńska



DRODZY CZYTELNICY!

Grudzień to magiczny czas pełen rodzinnych spotkań, świątecznego zabiegania za idealnymi prezentami i zapachu choinki. To szereg ciekawych wydarzeń, które budują cudowną atmosferę. Chyba nikogo nie trzeba zachęcać do wizyty chociażby na Rynku Głównym w Krakowie podczas Jarmarku Bożonarodzeniowego. Pomimo tłumów, klimat tam panujący jest niezwykły. Warto zrobić sobie choćby krótką przerwę w podróży, aby zobaczyć na własne oczy tradycyjne ozdoby świąteczne, skosztować regionalnych smakotyków, posłuchać rozbrzmiewających ze wszystkich stron kolęd i napawać się zapachem unoszącej się w powietrzu przyprawy korzennej. O innych wydarzeniach w Małopolsce przeczytacie na stronie 13.

Święta i Nowy Rok to wspaniały czas na zimową podróż do Norwegii, a zwłaszcza do uchodzącej za jedną z najdroższych stolic na świecie – Oslo. Okres świąteczny obfituje tam w wiele kulturalnych wydarzeń. Nie możecie tego przegapić.

W najnowszym numerze „Twojej podróży” znajdziecie również poradnik, gdzie w Małopolsce można poszusować na nartach czy desce. Tych z Was, którzy zimą wolą uciec i spędzić czas wylegując się na ciepłej plaży, zainteresować powinien materiał *flying_arrows* o wyprawie do Azji. To nie tylko inspiracja do kolejnych podróży, ale także lekcja dla wszystkich rodziców, że z maluchem naprawdę da się podróżować.

Na łamach „Twojej Podróży” przedstawiamy także niezwykłą rodzinę i ich projekt „Rowerem przez Islandię”, którym udowadniają, że ograniczenia tkwią w głowie, a nie w ciele człowieka. Niech to będzie impuls dla wszystkich do realizacji swoich celów i marzeń. Nawet tych, które z pozoru wydają się nieosiągalne.

Szczegółnej uwadze polecamy artykuł o akcji „Bezpieczny Pasażer”, której organizatorem jest Spółka Małopolskie Dorce Autobusowe S.A. Jej celem jest podniesienie świadomości Pasażerów odnośnie ich bezpieczeństwa nie tylko na terenie dworców autobusowych, ale także w trakcie całej podróży. Akcja ma również zwrócić uwagę na konieczność reagowania i udzielania pierwszej pomocy, gdy widzimy, że ktoś jej potrzebuje. Nie bójmy się tego, bo w przypadku zatrzymania krążenia każda chwila jest na wagę życia.

Na nadchodzący czas wszystkim Państwu życzymy radosnych, pełnych optymizmu i odpoczynku Świąt Bożego Narodzenia, a w Nowym Roku wielu odważnych marzeń i ekscytujących podróży.

Dobrej lektury!

Katarzyna Sywaniec



KRAKÓW

Kasy – górna płyta

poniedziałek–niedziela
06:00–20:45



Przechowalnia bagażu



Kantor

Kasy – dolna płyta

poniedziałek–niedziela
05:00–21:30



Defibrylator



Kącik dla dzieci

Informacja

poniedziałek–piątek
6.00–21.00



Płatność kartą

sobota–niedziela
6.00–20.00



Wi-Fi



Restauracje



Poczytelnia

www.mda.malopolska.pl

MDA
MALOPOLSKIE DWORCE AUTOBUSOWE S.A.

NOWY SĄCZ

Kasa i informacja są czynne

Poniedziałek–piątek 06:00–18:45
Sobota 07:00–16:45
Niedziela 09:00–18:45



Przechowalnia bagażu



Kantor

Po zamknięciu kasy informacją pasażerom udzielają Dyżurni Ruchu



Defibrylator



Kącik dla dzieci



Płatność kartą



Wi-Fi

www.pks.pl
**Szredaż biletów
online**

pks.pl



@mda_malopolska



facebook.com/
MalopolskieDorceAutobusowe

04

BEZPIECZNY PASAŻER

05

**ZIMOWY RAJ –
MAŁOPOLSKA**

08

**JESTEM PEWNA,
ŻE TAM POWRÓCĘ**

10

**TU MOŻE ZACZAĆ SIĘ
TWOJA PODRÓŻ**

13

**WYDARZENIA
W MAŁOPOLSCIE**

14

**SPRZĄTAM
DŁUBNIĘ I JESTEM
Z TEGO DUMNY**

16

**Z RODZINĄ
ŁATWIEJ SPEŁNIAĆ
MARZENIA**

18

**PODRÓŻE
Z DZIECKIEM –
UCIECZKA OD
RZECZYWISTOŚCI**

20

**STUDENCKI
LIFESTYLE**

21

**PODRÓŻ NA
CZTERY ŁAPY**

23

FOTOSTORY



1 042 344

SIERPIEŃ

1 018 625

WRZESIEŃ



1 146 372

PAŹDZIERNIK



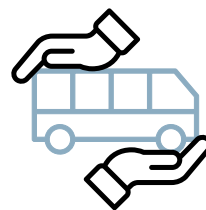
832 717

LISTOPAD





BEZPIECZNY PASAŻER 2019/2020



Bezpieczny Pasażer to akcja organizowana przez Małopolskie Dorce Autobusowe S.A. nieprzerwanie od 2014 roku. Jej celem jest podnoszenie standardów bezpiecznego podróżowania.

Bezpieczeństwo Pasażerów jest jednym z priorytetów transportu zbiorowego. Chodzi nie tylko o przepisową i bezwypadkową jazdę kierowców czy odpowiedni stan techniczny pojazdów, ale również o zachowanie Pasażerów, np. zabezpieczenia bagażu oraz dokumentów przed kradzieżami w czasie podróży. Bardzo ważną rolę odgrywa informacja i stała edukacja zarówno pracowników, jak i Pasażerów, korzystających z usług dworców autobusowych.

Edukacja w zakresie bezpieczeństwa powinna rozpoczynać się już na etapie wczesnoszkolnym, stąd też tegoroczna edycja akcji Bezpieczny Pasażer skupia się głównie na najmłodszych Pasażerach. Chcemy im w atrakcyjny sposób pokazać, jak przygotować się do podróży, aby przebiegła bezproblemowo i bezpiecznie. Mamy już za sobą między innymi wizytę dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 52 im. Marii Dąbrowskiej w Nowej Hucie, które poznały specyfikę pracy na dworcu. Dzieci mogły przez chwilę stać się dyspozytorami i zapowiadać odjazdy autobusów, co było dla nich największą atrakcją. Każdy otrzymał odblaskowe gadzety, aby był widoczny, a dzięki temu bezpieczniejszy w czasie podróży po zmroku.

Bezpieczeństwo to nie tylko przepisowe poruszanie się po drodze, ale także znajomość zasad udzielania pierwszej pomocy. Fakt, że na terenie dworców autobusowych w Krakowie i Nowym Sączu znajdują się defibrylatory AED, a ich pracownicy są przeszkoleni z udzielania pierwszej pomocy i korzystania z AED, nie zwalnia wszystkich nas z obowiązku natychmiastowej reakcji, jeśli sytuacja tego wymaga. Musimy pamiętać, że w przypadku zatrzymania krążenia każda chwila jest na wagę życia.

Akcja skierowana jest także do przewoźników, świadczących usługi transportowe z zachowaniem najwyższego poziomu obsługi klientów, oferujących dodatkowe udogodnienia dla podróżnych, jak na przykład wypożyczenie fotelika dla dzieci, pasy bezpieczeństwa, czy możliwość przejazdu z czworonogiem. Stały kontakt z przewoźnikami korzystającymi z dworców MDA w Krakowie i Nowym Sączu umożliwia nam monitorowanie dodatkowego wyposażenia w autobusach czy busach, poprawiającego komfort podróżnych.

Chcemy dotrzeć z informacją do jak największej liczby osób podróżujących. Przygotowaliśmy szereg gadżetów propagujących bezpieczne podróżowanie, jak np. odblaskowe szelki dla dzieci oraz odblaskowe opaski. O wszystkich wydarzeniach organizowanych w ramach akcji będziemy informować na bieżąco naszymi kanałami informacyjnymi, takimi jak magazyn „Twoja podróż”, w mediach społecznościowych poprzez Facebooka czy na stronie internetowej mda.malopolska.pl.

Mamy nadzieję, że za każdym razem bezpiecznie dotrzecie do celu Waszej podróży.

KS



ZIMOWY RAJ – MAŁOPOLSKA

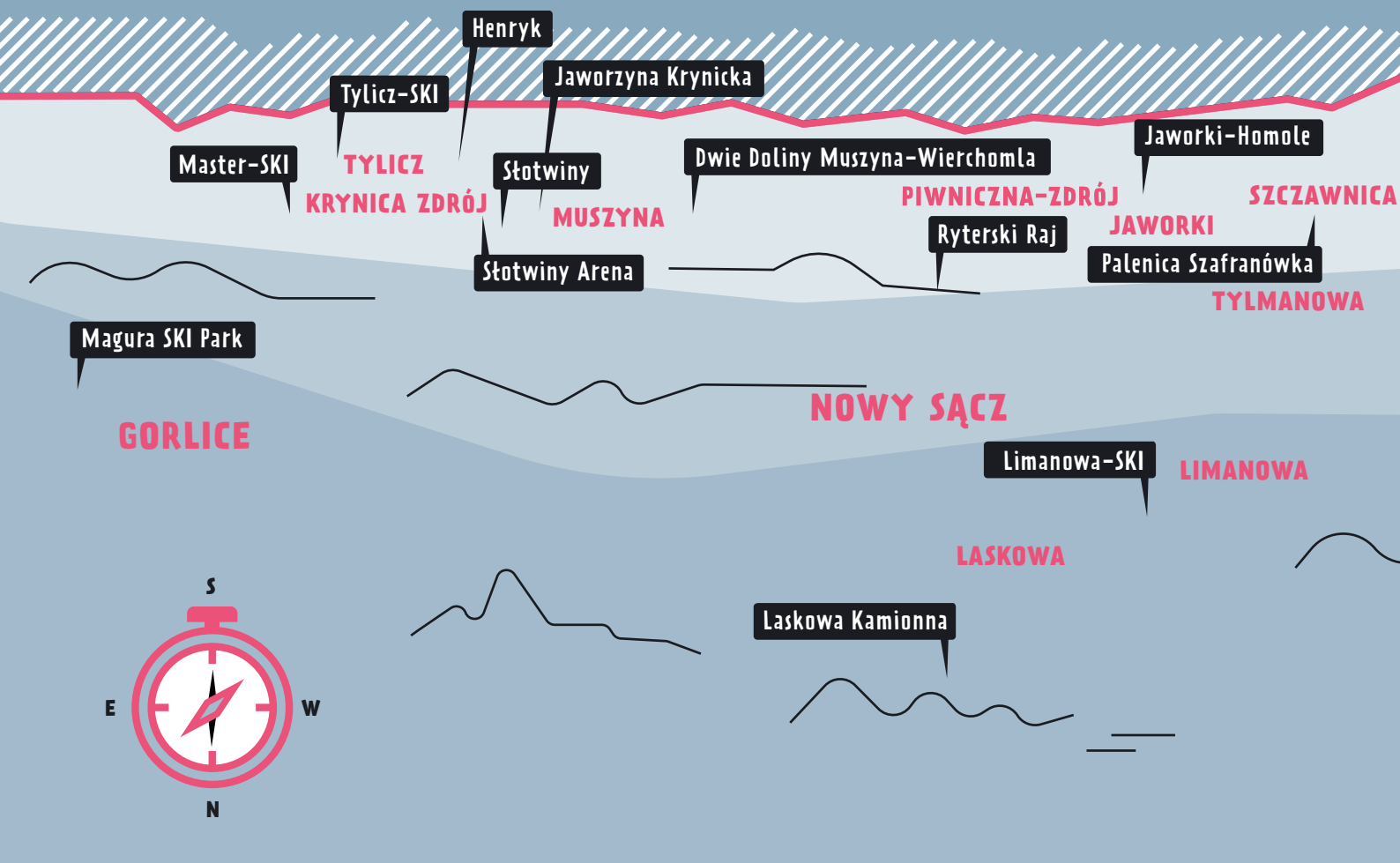
PIENINY. FOT. K. BAŃKOWSKI

Małopolska jest dla miłośników sportów zimowych najatrakcyjniejszym regionem w Polsce. To ponad 60 stacji narciarskich, trasy biegowe i skitourowe, a także bogate zaplecze hotelowo-kulinarne, niezbędne do odpoczynku po sportowych aktywnościach.

Najatrakcyjniejsze są oczywiście **Tatry i Podhale**. Kilkanaście stacji narciarskich (w Zakopanem: Kasprowy Wierch, Nosal, Polana Szymoszkowa, Harenda, Gubałówka, Kalatówki, a do tego stacje w Bukowinie, Białce, Witowie, Poroninie, Małem Cichem, Jurgowie, Czarnej Górze, Murzasichlu i Giczarowie Górnym), najnowocześniejsze krzesetka

i wyciągi, setki kilometrów tras zjazdowych i biegowych, zimowe przedszkola dla najmłodszych, szkoły narciarskie, instruktorzy, a do tego lodowiska, baseny termalne, ośrodki SPA, pensjonaty i hotele. I dodatkowe atrakcje: spacer w raketach śnieżnych, przejażdżka na koniu lub skuterze, przelot balonem lub śmigłowcem.

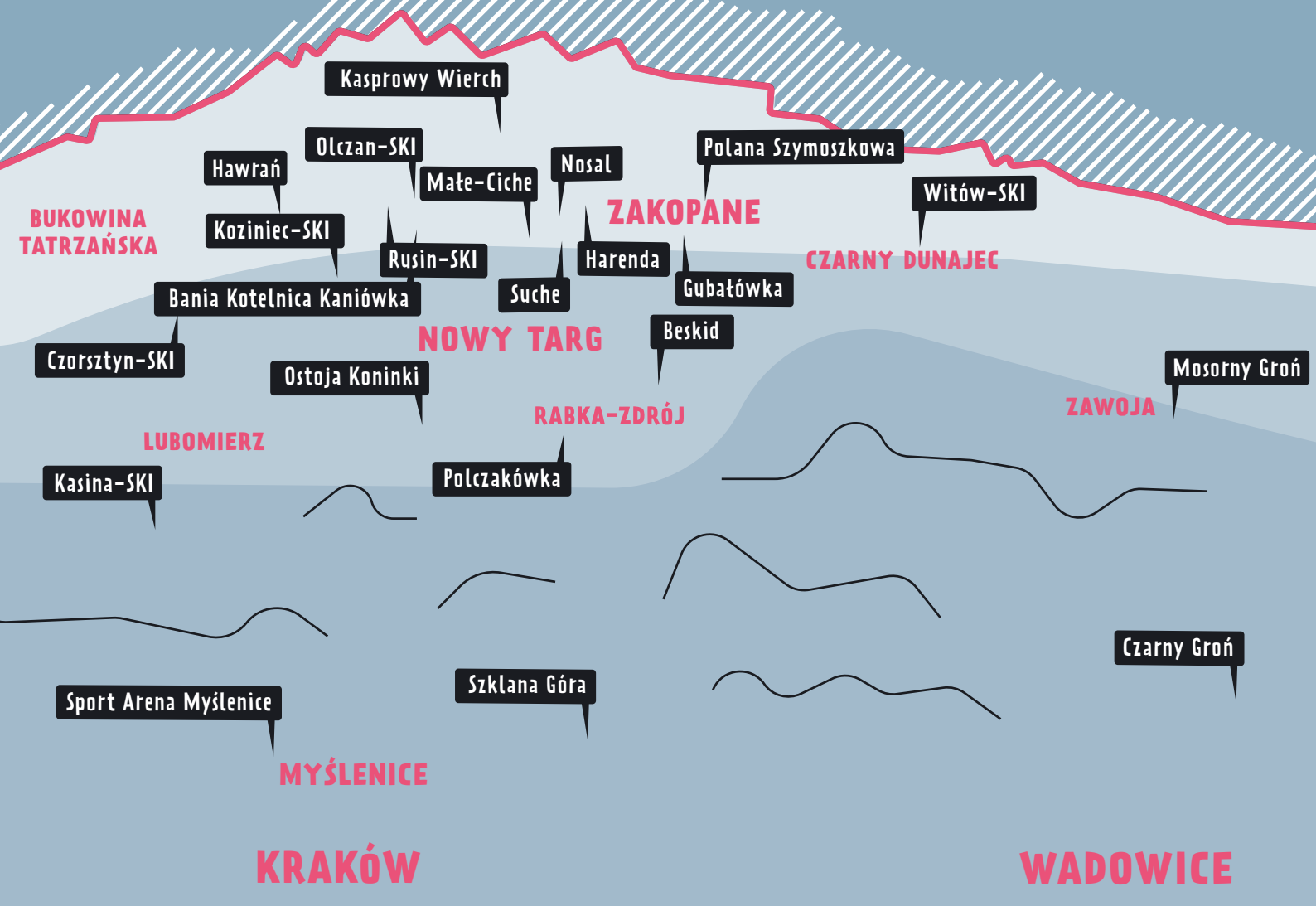
Liczne stacje narciarskie, wyciągi i trasy znajdziemy też w **Beskidzie Wyspowym, Pieninach i Gorcach** (zapraszają: Nowy Targ, Szczawnica, Kluszkowce, Jaworki, Koninki, Spytkowice, Kasina Wielka, Limanowa, Niedzica, Krościenko nad Dunajcem, Klikuszowa, Rabka Zdrój, Chabówka



SKITURY W TATRACH – HALA KONDRATOWA
FOT. A. MARCINIAK

i Lubomierz). Stoki dla siebie znajdą tu zarówno osoby dopiero uczące się jeździć (szerokie, stosunkowo łagodne zbocza), jak i te, które już doskonale radzą sobie na nartach i snowboardzie. Teren idealnie nadaje się też do biegania (szczególnie warta polecenia jest 25-kilometrowa trasa na Mogielicy), na wyprawy ski-tourowe dla początkujących, spacerów na raketach śnieżnych i piesze wycieczki.

Wspaniałymi warunkami do jazdy i biegania kusi **Beskid Sądecki**. Sądeckczyzna może pochwalić się kilkunastoma stacjami (w Krynicy-Zdroju, Wierchomli i Muszynie,



Rytrze, Małastowie, Tylliczu, Piwnicznej-Zdroju, Kamiannej, Sękowej i w Smerekowcu) i ponad 100 kilometrami nartostrad. Tu znajduje się m.in. najdłuższa oświetlona trasa zjazdowa w kraju (2600 m), nartostrada na wiadukcie, a także oświetlony, 400-metrowy snowpark.

Zawoja i Czarny Groń - to najważniejsze i największe stacje w **Paśmie Babiogórskim** i **Beskidzie Małym**. Narciarze mają w nich do wyboru szerokie, bezpieczne, ale też mocno zróżnicowane trasy, od wymagających po bardzo łagodne. Z Mosornego Gronia roztacza się malowniczy widok nie tylko na Diabłak i cały masyw Babiej Góry, ale także na pozostałe szczyty Beskidu Żywieckiego i Beskidu Makowskiego, a nawet Tatry.

Aby pojeździć na nartach, nie trzeba jednak wybierać się aż tak daleko. Wystarczy kilkadziesiąt minut, aby dotrzeć z Krakowa na stoki w Sieprawiu, Podstolicach, Myślenicach, Harbutowicach, czy Sławicach Szlacheckich. To idealne miejsca na poranny lub popołudniowy relaks. Najbardziej wymagające trasy znajdują się na myślenickim Zarabiu. W pozostałych ośrodkach nartostrady są stosunkowo szerokie i łagodne. Kilkusetmetrowe, szerokie nartostrady, niewielkie różnice wzniesień – tak prezentują się małe, rodzinne stacje narciarskie w okolicach Tarnowa, w Jurasówce, Janowicach i Jastrzębii.



JAWORZYNA KRYNICKA. FOT. KAMIL BAŃKOWSKI

Warto podkreślić, że wszystkie wspomniane powyżej stoki są ratrakowane, oświetlone, a mogą być też sztucznie dośnieżane. Nic, tylko jeździć!

Więcej informacji o małopolskich stacjach narciarskich, trasach biegowych i turystyce skiturowej znajdą państwo na stronie www.mot.krakow.pl

RK

W tekście wykorzystano materiały przygotowane przez Małopolską Organizację Turystyczną



JESTEM PEWNA, ŻE TAM POWRÓCĘ

Marzy mi się podróż po Azji. Japonia, Chiny... – zdradza nam Joanna Jabłczyńska, aktorka telewizyjna, filmowa i dubbingowa, radca prawny.

Karierę rozpoczęła w 1993 po wygraniu eliminacji do Telewizyjnego Zespołu Dziecięcego „Fasolki”. Wraz z nim występowała w programie „Tik-Tak”. Przez wiele lat prowadziła program dla dzieci „Teleranek”. W 1999 zadebiutowała jako aktorka w serialach telewizyjnych: „Klan” i „Trzy szalone zera”. Wystąpiła również w kilku filmach fabularnych, m.in. w „Nigdy w życiu!”. Największą popularność przyniósł jej udział w serialu „Na Wspólnej”. Brała udział w telewizyjnych programach rozrywkowych: „Taniec z gwiazdami”, „Jak oni śpiewają”, „Agent – Gwiazdy” i „Twoja twarz brzmi znajomo”.

Zaangażowała się w pracę w dubbingu, zarówno filmowym, jak i w grach komputerowych. W 2015 otrzymała na V Festiwalu Filmów Animowanych „Animacje” w Bydgoszczy nagrodę za wybitne osiągnięcia w dubbingu filmowym. Ukończyła prawo na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego i stale rozwija się w dziedzinie prawa autorskiego.

Jak sama mówi, łączenie zawodu aktora i radcy prawnego może wydawać się zaskakujące, ale nie zamierza z niego rezygnować.

Lubi aktywnie spędzać czas i podróżować.



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Tvoja Podróż: Kim obecnie jest/czuje się Joanna Jabłczyńska? Pytamy oczywiście w kontekście pani licznych aktywności. Czyuje się pani bardziej aktorką, piosenkarką, prawniczką, działaczką społeczną? Może szczególnie bliskie jest pani jeszcze jakieś inne wcielenie?

Joanna Jabłczyńska: Na tak zadane pytanie zawsze odpowiem, że zawodowo najbardziej czuję się radcą prawnym. W tym kierunku się kształciłam przez wiele lat i obecnie również ten zawód wymaga ode mnie ciągłego rozwoju, aby być na bieżąco ze zmianami, których ostatnio było wyjątkowo dużo. Aby jednak czuć się spełnioną, potrzebuję zarówno rozwoju artystycznego, jak i naukowego. Dopiero to połączenie, które uzupełniam sportem i pomocą innym, daje mi pełnię szczęścia.

Kiedy znajduje pani czas i siły na sport, maratony rowerowe czy biegi?

Na szczęście nie brakuje mi motywacji, a jedynie czasu. Przyznaję, że z powodu natłoku obowiązków trenuję teraz mniej niż wcześniej. Jednak gdy już zaplanuję jakiś wyjątkowy start, potrafię trenować o piątej rano albo już po zmroku. Postanowiłam jednak, że wracam do częstszego trenowania, więc czeka mnie reorganizacja mojego czasu.

Jakie miejsce zajmują w pani życiu podróże?

Podróże zajmują jedno z najważniejszych miejsc w moich marzeniach. Uwielbiam podróżować i zawsze brakuje mi na to czasu. Tym bardziej, że uwielbiam dalekie podróże i poznawanie jak najdalszych kultur. Sporo na szczęście podróżuję zawodowo. Zawsze przy takiej okazji staram się wygospodarować czas na zwiedzanie i oczywiście sport.

Które z odwiedzonych miejsc zrobiło na pani największe wrażenie? Może chciałaby pani gdzieś powrócić?

Było kilka takich miejsc, ale jeśli muszę wymienić tylko jedno, to będzie to Nowa Zelandia. Przez wiele lat ta destynacja była moim największym marzeniem i nie zawiodłam się, gdy dotarłam w końcu na miejsce. Nie wiedziałam, że istnieją tak nieprawdopodobne miejsca. Jestem pewna, że tam powrócę. Mam nadzieję, że nie raz.

Czy ma pani jakieś niezrealizowane marzenie podróżnicze? Gdzie chciałaby pani wyruszyć?

Marzy mi się podróż po Azji. Japonia, Chiny itp. Może uda się przy okazji np. jakiegoś maratonu po murze chińskim... :)



ZATOKA MILFORDA, NOWA ZELANDIA



TU MOŻE ZACZĄĆ SIĘ TWOJA PODRÓŻ



OSŁO – NORWEGIA

Wsiąść do autobusu (bynajmniej nie byle jakiego), zadbać o bagaż, zadbać o bilet i... wyruszyć w podróż, na przykład do stolicy Norwegii – Oslo. Każdy zautek tętni tu życiem, zachowując przy tym bliskość natury. Nie bez powodu Oslo zostało wyróżnione w rankingu Zielona Stolica Europy 2019 za zaangażowanie na rzecz ochrony obszarów naturalnych i zmniejszanie zanieczyszczenia. Jeśli chcecie podróżować do miejsc z jednej strony otoczonych lasami, a z drugiej fiordami Oslo jest stworzone dla was. Przynajmniej, to kusząca wizja! A możecie ją zrealizować startując z Dworca Autobusowego MDA w Krakowie.

Oslo jest stolicą i największym miastem Norwegii. Leży na południowym-wschodzie kraju, u ujścia rzek Lysaker, Aker, Alna i Gjersjø oraz kilku mniejszych cieków do zatoki Oslofjorden. Pierwsze wzmianki o Oslo pojawiają się w „Heimskringli”, według której zostało założone w 1048 przez Harald III Surowego. Siedzibą królów norweskich

stało się w 1299 roku. Dziś to najważniejszy ośrodek gospodarczy, naukowy, administracyjny i kulturalny kraju.

Jakimi atrakcjami kusi nas w grudniu Norwegia? Z pewnością warto odwiedzić muzeum Kode 3 w Bergen i obejrzeć wystawę obrazów Edvarda Muncha, jednego z najwybitniejszych ekspresjonistów, autora słynnego „Krzyku”. Na wystawie zobaczymy m.in. takie obrazy jak „Zazdrość”, „Melancholia” oraz „Kobieta w trzech stadiach”. W Kors-tunnellen w Ålesund można obejrzeć niezwykłą wystawę przedstawiającą to miasto sprzed ponad stu lat. Jej niezwykłość wynika przede wszystkim z tego, że w 1904 roku w Ålesund wybuchł pożar, który pochłonął niemal całe centrum. Spłonęło 850 domów. Fotografie pokazują miasto i jego mieszkańców przed pożarem.

Jeśli wybieracie się do Norwegii w pierwszych dniach grudnia, warto sprawdzić, czy są jeszcze bilety na kon-

Norwegia



Z MDA W WIELKI ŚWIAT

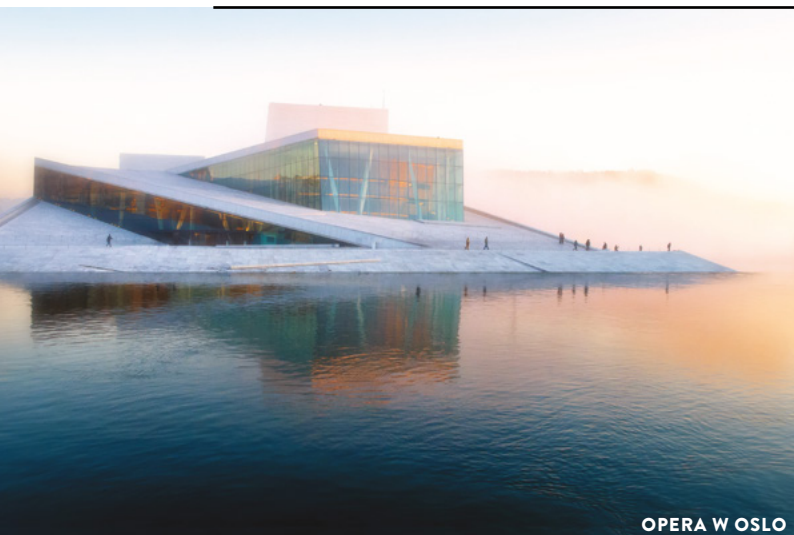
Dworzec autobusowy MDA w Krakowie dla wielu pasażerów jest miejscem, z którego dojeżdżają do pracy lub szkoły. Czasem może być też początkiem ich naprawdę wielkiej podróży.

Z dworca w Krakowie można dojechać aż do 17 krajów: Austrii, Belgii, Białorusi, Bułgarii, Chorwacji, Czech, Estonii, Francji, Holandii, Niemiec, Norwegii, Słowacji, Słowenii, Ukrainy, Węgier, Wielkiej Brytanii i Włoch.

Jakich atrakcji możemy się spodziewać w miejscach, do których dotrzemy bezpośrednio z krakowskiego dworca? Postanowiliśmy sprawdzić, co doradzają zobaczyć użytkownicy portalu turystycznego TripAdvisor. Wybraliśmy najwyżej oceniane przez TripAdvisor miejsca i fragmenty opinii, uznając osobiste polecenia za cenniejsze od suchych, przewodnikowych opisów.

O miejscach, do których można dojechać z dworca MDA w Krakowie, będziemy pisali w kolejnych numerach naszego pisma. W następnym – Gandawa.





OPERA W OSLO



VIGELANDSPARKEN PARK

cert Björk, która wystąpi w Oslo Spektrum. Gdyby się nie udało, nie poddawajcie się. To nie koniec atrakcji muzycznych w tym pięknym mieście. Teatr Narodowy w Oslo zaprasza w grudniu na musical „Alicja w Krainie Czarów”, na motywach powieści Lewisa Carrolla, a w świąteczną trasę koncertową po norweskich miastach wyruszają Nordic Tenors, czyli występujący razem od 2006 roku tenorzy: Jan-Tore Saltnes, Sveinung Hølmebakk i Roald Haarr. To świetny sposób na wprawienie się w świąteczny nastrój.

Więcej norweskich atrakcji znajdziecie na stronie www.mojanorwegia.pl

W samym Oslo niewątpliwie warto zobaczyć:

Muzeum Ekspedycji Polarnych Fram Muzeum to przede wszystkim norweski szkuner Fram, który pływał w najważniejszych ekspedycjach polarnych. Na statek można



ŁÓDŹ WIKINGA

wejść i zobaczyć, jak żyli ludzie w czasie tych wypraw. Muzeum jest bardzo atrakcyjne zarówno dla dorosłych, jak i dzieci. Piotr Z

Muzeum Łodzi Vikingów Czytać, oglądać na ekranie – to jedno. Ale zobaczyć na własne oczy, jak te słynne łodzie wikingów wyglądały... bezcenne. Dopiero ich zobaczenie daje pojęcie o tym, kim musieli być ci niesamowici żeglarze, którzy pokonywali wielkie wody w tych drewnianych – długich i szerokich – a jednak łupinach. Do tego świetna animacja o historii tych łodzi. Misterne przedmioty, precyzyjnie wyrzeźbione w drewnie i zdobione metalowymi wstawkami – do podziwiania. Bardzo ciekawe, pouczające i kształtujące miejsce. Leta W

Vigelandsparken Park, którego główną atrakcją jest 212 rzeźb Gustawa Vigelanda. Genialna analiza stadiów ludzkiego życia. Myślę, że każdy jest w stanie znaleźć rzeźbę o której może powiedzieć: kurczę to ja, ja i moja druga połowa, my i nasze dzieci. Tym bardziej, że pokazują one zarówno piękno, jak też brzydotę ludzkiego ciała. Trudno mi sobie przypomnieć, żeby coś poruszyło mnie pod kątem własnego przemijania tak, jak wizyta w Parku Vigelanda. Tomek0873

Tyle niesamowitych atrakcji, a przecież to zaledwie jedno z miejsc, do których można dojechać z Małopolskiego Dworca Autobusowego w Krakowie. Mamy nadzieję, że udało nam się zainspirować Was do zaplanowania własnej podróży i wyruszenia w nią właśnie z nami!

RK

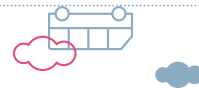


WYDARZENIA W MAŁOPOLSCE

GRUDZIEŃ

- 9.12** w Ice Kraków koncert „**Andrzej Piaseczny – The best**”. W programie nie zabraknie utworów z repertuaru zespołu Mafia, tych nagranych we współpracy z Robertem Chojnackim i Sewerynem Krajewskim, jak również solowych przebojów.
- 10.12** w Ice Kraków koncert „**Wodecki Twist: Chwytaj Dzień**”, będący kontynuacją Wodecki Twist Festiwal. W repertuarze Zbigniewa Wodeckiego zaprezentują się m.in. Brodka, Kuba Badach, Mela Koteluk, Gaba Kulka, Andrzej Lampert, Alicja Majewska, Ania Rusowicz i Sławek Uniatowski.
- 13.12** w Kijów.Centrum, a dzień później w Myślenickim Ośrodku Kultury i Sportu **cabaret Ani Mru-Mru** zaprezentuje swój nowy program – „**Cirque de volaille!**”. „Cirque de Volaille – ewidentnie miało być Voila, no ale jest jak jest... Dlatego serwujemy roladę humoru, oczywiście nie wieprzową, z solidną porcją prawdziwej satyry w środku! Nie kroić bo pryśnie masłem... tfu – śmiechem!” – kuszą artyści.
- 15.12** Centrum Kultury i Promocji zaprasza na **Jarmark Bożonarodzeniowy w Michałowicach**. W programie m.in.: bajkowy poranek dla dzieci w Kinie za Rogiem oraz rodzinne warsztaty świąteczne.
- 15.12** w Auditorium Maximum UJ wystąpią **Beata Rybotycka i Jacek Wójcicki** z recitalem „**Świątecznie**”. Związany z Piwnicą pod Baranami i występujący razem od wielu lat duet zaprezentuje popisowe arie operetkowe, dowcipne piosenki krakowskich kompozytorów oraz liryczne utwory z akompaniamentem fortepianu i skrzypiec, sceny kabaretowe i duety wokalne”.
- 15.12** w Nowohuckim Centrum Kultury wystąpią **Aga Zaryan i European Jazz Quartet** z koncertem „**Christmas Songs**”. Usłyszymy m.in. zarówno radosne „Santa Claus Is Coming To Town” i „Jingle Bells”, jak i pełne zadumy „Someday at Christmas” czy nastrojowy „The Christmas Song”.

- 28.12** Nowohuckie Centrum Kultury zaprasza na koncert „**Kolędy i pastorałki z Piwnicą pod Baranami**”. Usłyszymy kompozycje Jana Kantego Pawluśkiewicza, Zygmunta Koniecznego, Grzegorza Turnaua, Andrzeja Zaryckiego, Zbigniewa Preisnera, Tamary Kalinowskiej, Leszka Wójtowicza, Piotra „Kuby” Kubowicza do tekstów wybitnych poetów.



STYCZEŃ

- 3.01** Centrum Kultury i Sportu w Skawinie zaprasza na **Noworoczny Koncert Galowy SkaVienna 2020**, którego tematem przewodnim będą musicale świata. Wystąpią Gwiazdy Teatru Muzycznego Roma z towarzyszeniem Orkiestry Obligato.
- 5.01** w Auditorium Maximum UJ **Uniwersytecki Koncert Noworoczny**. Gwiazdą wieczoru będzie Natasza Urbańska. Wystąpią ponadto: Orkiestra Akademii Beethovenowskiej, Band oraz Michał Kaczmarek. Wyjątkowo dynamiczne aranżacje hitów światowych list przebojów na band, orkiestrę i niezastąpione trio dęte. Każda minuta show to porcja całkowicie nowych wrażeń.
- 19.01** w Tauron Arenie kolejna odłona koncertów „**Kolędy Świata: TGD + Goście**”. Trasa przygotowana z okazji Świąt Bożego Narodzenia corocznie spotyka się ze wspaniałym przyjęciem widzów w całej Polsce. W tym roku Gośćmi wydarzenia będą: Kasia Cerekwicka, Ania Karwan, Krzysztof Iwaneczko i Marcin Sójka.
- 19.01** w Trzebińskim Centrum Kultury wystąpi polski satyryk, artysta kabaretowy, stand-uper **Marcin Daniec**. Jego fenomen wiąże się ze znakomitą kontaktem z publicznością, której reakcje stają się częścią programu.



SPRZĄTAM DŁUBNIĘ I JESTEM Z TEGO DUMNY

Każdy z nas powinien na własną skalę starać się ratować planetę – przekonuje Wicemarszałek Województwa Małopolskiego Tomasz Urynowicz



ZRÓDŁO: UMWM

Twoja Podróż: Rezerwujemy!

Tomasz Urynowicz: Co?

Torby z banerów wyborczych, rozdamy je naszym Czytelnikom.

I będziecie wspierali działania ekoMałopolski?

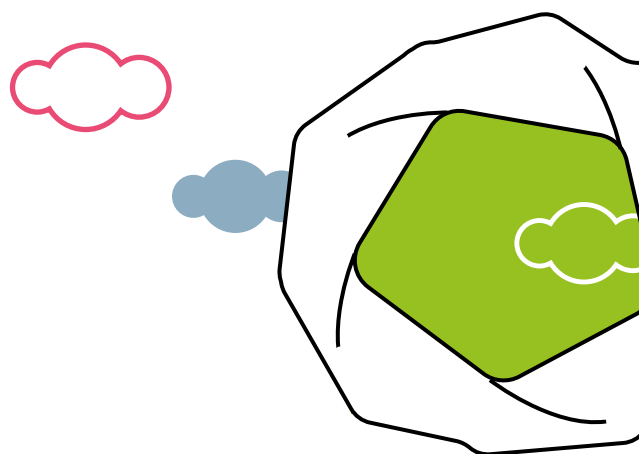
Oczywiście!

To dostaniecie torby. To gadżet, ale połączony z konkretnym działaniem. Poprosiłem, aby komitety wyborcze dały nam banery, a my je przerobimy na ekotorby albo

przekażemy instytucjom, które dobrze je wykorzystają. Taki baner rozkłada się bardzo długo, a my ofiarujemy mu drugie życie.

Takie akcje są ważne?

Każda działalność, bez względu na skalę, przypominająca o grożącej katastrofie klimatycznej i namawiająca do rozsądnego korzystania z tego, co otrzymaliśmy, jest ważna. Oczywiście można powiedzieć, że wielkie koncerny, całe państwa lekceważą ekologię, więc co ja mogę? Ale to błędne podejście. Każdy z nas powinien na własną skalę starać się ratować planetę. Zawsze biorę udział w akcji sprzątania Dłubni i jestem z tego dumny.



Dla projektu ekoMałopolska to był bardzo intensywny rok. Z jakich jego elementów jest pan szczególnie zadowolony?

Z Kraków International Green Film Festival, którego kontynuacją jest Green Festival Tour ekoMałopolska. To cykl pokazów filmów o tematyce ekologicznej, skierowany do młodzieży licealnej w miastach Małopolski, połączonych z ekorozmowami i konkursami.

Z rajdów rowerowych Małopolska TOUR 2019 i realizacji projektu VeloMałopolska – Zintegrowana Sieć Tras Rowerowych w Województwie Małopolskim. Dzięki niej 1000 kilometrów ścieżek rowerowych połączy najciekawsze turystycznie i przyrodniczo miejsca w regionie.

Ze wspaniałej reakcji mieszkańców na program ekointerwencji. Złośliwcy twierdzili, że chodzi o donoszenie na sąsiadów, a to nieprawda. Każdy ma prawo walczyć o zdrowie swoje i rodziny, nie można go terroryzować fałszywie rozumianą lojalnością sąsiedzką. Kilkaset zgłoszeń dowodzi, że mieszkańcy to zrozumieli.

Cieszę się też z wielu organizowanych pod szyldem ekoMałopolska szkoleń dla mieszkańców i urzędników, w tym także spotkań „Ekoturystyka – marką Małopolski”. Każde z nich rozwija społeczną ekoświadomość.

O sukcesie darmowych ekodoradców najlepiej świadczy fakt, że pojawili się już fałszywi, próbujący się pod nich podszywać. Wkrótce pojawią się też ekodoradcy dla biznesu, wpierający przedsiębiorców zainteresowanych rozwojem firmy zgodnie z obowiązującymi trendami oraz przepisami w zakresie ochrony środowiska.

A z prywatnej perspektywy bardzo cieszy mnie podjęta przez nas współpraca z ekologami w sutannach (niedaw-

no uczestniczyłem w ekologicznym sympozjum zorganizowanym w Seminarium Duchownym oo. Bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej) czy organizacjami takimi jak Ruch Ekologiczny św. Franciszka z Asyżu. W ostatnich latach temat ekologii próbowała zawłaszczyć w Polsce lewica, a przecież mija właśnie 40. rocznica ogłoszenia przez Jana Pawła II św. Franciszka patronem ekologów. Spotykam się czasem z opinią, że ekologia to wymysł naszych czasów, jakaś nowa moda. Postać św. Franciszka z Asyżu pokazuje, jak błędne jest to przekonanie. Kochający przyrodę zakonnik już dziewięć wieków temu nawoływał do troski o nią. To tradycja, do której staramy się nawiązywać.

Teraz rusza pan w Tour...

Dokładnie w MałopolskaEkoTour. Odwiedzę każdą gminę w tak zwanym obwarzanku krakowskim (i nie tylko) i będę namawiał samorządowców do prowadzenia działań proekologicznych. Jako Małopolska udzielimy im w tym wszelkiej dostępnej pomocy – cel jest wspólny: czystsze powietrze. W tym roku program startuje, a zaczynamy od obwarzanka obwinianego o trucie Krakowa. W przyszłym roku pojedziemy w dłuższe trasy.

Złośliwi powiedzą, że to głównie działania propagandowe. A gdzie konkrety?

Edukacyjne przede wszystkim. A konkrety? Rozmawiamy w dniu, gdy Zarząd Województwa Małopolskiego podjął decyzję o przekazaniu kolejnych środków na działania proekologiczne w podkrakowskich gminach. Łączna kwota zwiększenia dotacji na wymianę pieców to ponad 19 milionów złotych. Te pieniądze są, wystarczy po nie sięgnąć. Do tego właśnie namawia i przekonuje ekoMałopolska.



Z RODZINĄ ŁATWIEJ SPEŁNIAĆ MARZENIA



Nie żyję tęsknotą za rowerem czy nartami, bo jazda na handbike'u i monoski jest spełnieniem wszystkich moich marzeń – mówi Dariusz Sobczak, który udowadnia, że osoby z niepełnosprawnością ruchową mogą także odbywać ekscytujące podróże. Doradza, o czym trzeba pamiętać, chcąc spełnić marzenie o podróży przez Islandię.

Twoja Podróż: Dlaczego Islandia? Nie można było pięć razy objechać na rowerze Mazur?

Dariusz Sobczak: Sęk w tym, że polskie jeziora, ale i sporą część regionów naszego kraju objechałem wielokrotnie. Jeżdżę na rowerze typu handbike (dla osób z niepełnosprawnością ruchową) od kilkunastu lat; najpierw były to wyprawy niedaleko od domu, potem w okolice Katowic, gdzie mieszkam, wreszcie góry, do których zawsze mnie ciągnęło. W końcu przyszedł czas na dalsze podróże. Islandia nie była przypadkowa. Byłem już na tej wyspie wraz z rodziną, dwa lata temu, samochodem. Islandia urzekła nas wtedy swoją przygodą i niesamowitymi krajobrazami. Postanowiliśmy wtedy, że musimy tam jeszcze kiedyś wrócić.

Miał pan 16 lat, kiedy zdarzył się wypadek. Co się wtedy stało?

Jechałem na rowerze, a za mną biegł pies, niechciany towarzysz. Zamiast patrzeć przed siebie, na drogę,

patrzyłem do tyłu na psa, nie zauważyłem, że zjeżdżam na pobocze. Uderzyłem w drzewo i złamałem kręgosłup. Wypadek na wiele lat zmienił mój styl życia. Nie mogłem już jeździć na nartach, które przed wypadkiem kochałem najbardziej, nie mogłem chodzić po górach, jeździć na rowerze. Czekałem kilkanaście lat, żeby znów pojechać w góry na narty (na monoski) i wsiąść na rower (handbike). Jarosław Rola konstruuje specjalne rowery dla osób z niepełnosprawnościami, więc pojechałem do niego do Karpacza. Kiedy wsiadłem na to чудо i przejechałem kilka kilometrów, wróciłem prawie nieżywy ze zmęczenia, na granicy utraty przytomności, ale bardzo, bardzo szczęśliwy. Prawie w tym samym czasie kupiłem skiboba, który umożliwił mi powrót w góry i szusowanie po śniegu. A wracając do wyprawy na Islandię – zanim tam się wybraliśmy (żona, ja i dwaj nasi synowie), zrobiliśmy test, żeby sprawdzić siebie i sprzęt turystyczny, rowery. Przejechaliśmy przez Alpy, aż do Adriatyku robiąc w ciągu 4 dni 360 km.

Co trzeba wiedzieć, zrobić, zanim pojedzie się na Islandię?

Najpierw ustalić trasę. Plan był następujący: z Danii przeprawa promem na wschodnie wybrzeże Islandii, potem przejazd północną częścią Islandii z wybrzeża wschodniego na zachodnie. W ciągu dziesięciu dni chcieliśmy pokonać 550 kilometrów, w tym 5000-metrów przewyższenia. Ja





i synowie jechalibyśmy na rowerach, a żona samochodem, wioząc cały potrzebny sprzęt turystyczny.

No dobrze, plan już jest, a teraz wybranie terminu – trzeba wiedzieć i pamiętać, że okno pogodowe na Islandii to zaledwie dwa miesiące, czyli czerwiec i lipiec, bo wtedy temperatura jest znośna (kilkanaście stopni); druga sprawa to dokładny plan trasy, żeby mieć ustalone wszystkie postoje i campingi, gdzie się nocuje. Planując trasę przejazdu trzeba wiedzieć, że choć w Islandii wszystkie główne drogi mają nawierzchnię asfaltową, istnieje wiele dróg z nawierzchnią szutrową. Kamyki powulkaniczne na drogach szutrowych oraz na poboczach dróg asfaltowych są bardzo ostre. W rowerach trzeba mieć opony antyprzebiciowe. Jazda na zwykłej lub zbyt cienkiej oponie przysporzy nam wielu problemów. Przed wyprawą konieczne jest zrobienie dokładnego przeglądu roweru. Ja przed podróżą rozłożyłem mój handbike na części pierwsze i każdą drobiazgowo sprawdzałem. Dalej: dobry namiot. Nie taki, który zerwie pierwszy lepszy wiatr (a na Islandii nierzadko prędkość wiatru przekracza 100 km/h), najlepsze są niewielkie „dwójki” i do tego śpiwór gwarantujący komfort termiczny w temperaturze poniżej zera. Żeby nie rozczarować się po drodze, trzeba wcześniej wiedzieć, na jakie przewyższenia trafimy; chodzi o to, żeby planować długość poszczególnych odcinków stosownie do przewyższenia, które musimy w danym dniu pokonać. I wreszcie jedzenie! Zabraliśmy z Polski jedzenie liofilizowane, zapewniające zbilansowaną dietę.

Najtrudniejszy dzień wyprawy?

Chyba ten, w którym postanowiliśmy pojechać nad ocean i zobaczyć formację skalną przypominającą słonia. Ja nie dotarłem „do słonia”, bo ścieżka prowadziła po stronnym zboczu. Ale dotarła do niego reszta rodziny. W drodze powrotnej zaczęło padać, szuter zamienił się w błoto. Rano na campingu zobaczyliśmy, że nasze rowery są całe oblepione grubą warstwą błota, na dodatek okazało się, że opona w samochodzie jest przebita. Dobrze, że trafiliśmy na bardzo uczynnych Islandczyków, którzy, pomimo, iż było już sobotnie popołudnie – specjalnie dla nas – otworzyli warsztat wulkanizatorski i naprawili oponę.

A najpiękniejszy dzień?

W Islandii żyją kolorowe ptaki – maskonury. Dla mnie wyglądają, jak skrzyżowanie pingwina z papugą. Pewnego dnia pojechaliliśmy nad Ocean do Borgarfjarðarhöfn, w którym żyje ogromne skupisko maskonurów. Podchodziły do nas blisko, można było zrobić sesję zdjęciową. Naprawdę niezwykle przeżycie. Podobnie, jak kąpiel w gorących jeziorach, tych jeszcze dzikich, do



ZDJĘCIA: WOJCIECH RADWAŃSKI
ORAZ FILIP BLAN

których nie dotarła komercja. Wskoczyliśmy zmarznięci do wody, której temperatura przekraczała 36 stopni. Biorąc pod uwagę, że temperatura otoczenia wynosiła 10 stopni, czuliśmy się jak w raju.

Nie brakuje panu czasem jazdy na zwyczajnym rowerze?

Doznania, jakie się ma, jadąc na handbike'u, są tak samo wspaniałe, jak te przy podróżowaniu klasycznym rowerem. Więc nie żyję tęsknotą za rowerem czy nartami, bo jazda na handbike'u i monoski jest spełnieniem wszystkich moich marzeń. Mam wielkie szczęście, bo w spełnianiu marzeń pomaga mi rodzina i przyjaciele. Razem jesteśmy w stanie osiągać naprawdę wiele.

PODRÓŻE Z DZIECKIEM FILIPINY – UCIECZKA OD RZECZYWISTOŚCI

TEKST. ANGELIKA STRZAŁA



@flying_arrows

Uwielbiam nasze uzależnienie od podróży i częstą świadomość, że wracając do domu, wracamy znów na jakiś czas.

Gdzie chcielibyście polecieć teraz, kiedy za oknem zimowa aura? Zamienilibyście puchowe kurtki na krótki rękawek i japonki? Nam się udało zrealizować taki pomysł ostatniej zimy. To była też trochę ucieczka z myślą, że nasz 11-miesięczny synek będzie mógł ćwiczyć pierwsze kroki w cieple i w najprostszy sposób – boso. Poszukiwania biletów zawiodły nas do Azji. Przenieś Was na Filipiny, chociaż na chwilę.

Pobudka, kiedy za oknem jeszcze ciemno i słychać tylko jadący od czasu do czasu skuter. Zabieramy śpiącego synka z łóżka i zapinamy go w nosidło. Najlepszy wynalazek w podróży. Wychodzimy z hostelu i jeszcze pod osłoną nocy docieramy do portu Baclayon na filipińskiej wyspie Bohol. Schodzę ostrożnie po kamieniach do łódki z pomocą kilku osób. Łapię dłoń za dłoń i odwzajemniam uśmiechy, którymi witają nas przewodnicy. Z zaciekawieniem patrzę na schowanego w nosidle chłopca. Płyniemy na maleńką wysepkę Pamilacan na całodniowy relaks. Mały śpi wtulony, a my podziwiamy wynurzające się z wody słońce. Zatrzymujemy wspomnienia na zdjęciach i słuchamy przewodniczki, która opowiada nam o swojej codzienności na wyspie. Zanim docieramy do brzegu, podziwiamy pływające delfiny. Wynurzające się z wody i skaczące obok naszej łódki. Mały co chwilę odchyła głowę, by też móc je oglądać. Cieszę się, że poznaje je w takim miejscu.

Dopływamy do brzegu i wychodzimy z łódki na rozgrzany piasek. Wokół zieleń palm i szmaragdowo-błękitne morze. Zwiedzanie wyspy to spacer ścieżką, która przecina ją na

pół. To też mnóstwo uśmiechów od mieszkańców na widok naszego małego, który próbuje sam iść na nogach lub raczkuje po trawie. Przyciąga inne dzieci i bawi się z nimi beztrzesko w piasku. Piszczący do biegającego psa i różnych prosiaków. Kiedy już zmęczony zasypia, kładziemy go na plaży i odpoczywamy obok. Pamilacan to niewielka, piaszczysta wyspa wokół której rozciąga się malownicza rafa koralowa. Nie ma tu wody płynącej z kranu. Są beczki na deszczówkę i kanistry na słoną wodę. Najważniejszy środek transportu to łódki, którymi mieszkańcy mogą dostać się na Bohol. To tam między innymi zaopatrują się w wodę pitną. Na Pamilacan jest niewielka szkoła, małe niebieskie kościoły i kilka przydomowych sklepików. Prąd na wyspie jest od niedawna, dzięki elektrowni zbudowanej przez mieszkańców. Życie wygląda inaczej i cieszę się, że podróżując, możemy odkrywać takie miejsca i poznawać ludzi, którzy pomagają nam dostrzec wartość tak łatwo dostępnych dla nas dóbr.

Nasz dzień na Pamilacan to jak ucieczka od rzeczywistości, podróż w czasie, kiedy błogie leżenie na hamaku mogłoby trwać bez końca. W południe jemy lunch przygotowany w maleńkiej restauracji razem z innymi turystami, którzy tak jak my wybrali się tutaj na jeden dzień. Leżakujemy leniwie na plaży i bawimy się z małym w wodzie. Przed gorącym słońcem chowamy się w cieniu rozłożystych palm. Ciszę zakłóca tylko śmiech naszego synka i szum fal. Z przewodniczką wracamy na Bohol, a stamtąd na Panglao, gdzie zatrzymaliśmy się na kilka dni.

Jeśli kiedyś będziecie mieli możliwość, odwiedźcie Pamilacan, a także znajdującą się niedaleko wyspę Siquijor. To było



dla nas ogromne odkrycie. Niech Was nie zrażą opowieści o czarach i wiedźmach mieszkających na wyspie. Podobno kryją się gdzieś wysoko w górach. Nie mieliśmy okazji ich spotkać, ale oczarowały nas genialne wodospady. Zapytajcie też mieszkańców, gdzie znaleźć pyszne owoce morza i wejście na rajska plażę Paliton. Jeśli kiedyś znów będę lecieć na Filipiny, to chciałabym wrócić z dziećmi właśnie tam.

Macie pytania o podróż z dzieckiem, te bliskie i dalekie? Zapraszam na nasz profil instagramowy. Teraz już podróżujemy we czwórkę.

ZDJĘCIA: [INSTAGRAM.COM/FLYING_ARROWS](https://www.instagram.com/flying_arrows)



STUDENCKI LIFESTYLE

ZIMOWE HORMONY SZCZĘŚCIA

MINI-PORADNIK DLA STUDENTÓW PIERWSZEGO ROKU (CZĘŚĆ 2)

Zima, śnieg, temperatura na minusie? I co z tego. Choćby mała dawka ruchu jest zawsze świetnym pomysłem, a korzyści są ogromne – szalejące hormony szczęścia oraz poprawa kondycji. Wybraliśmy dla Was kilka aktywności, którymi możecie zarazić swoich przyjaciół i wspólnie spędzić czas w wyjątkowy sposób. Do dzieła!

LODOWISKA (1H – 700 KCAL)

To nie tylko wspaniały sposób na spalenie kalorii, ale przede wszystkim na dobrą zabawę ze znajomymi.

Krakowskie Błonia (Park Jordana, al. 3 Maja 11) – największe w Polsce lodowisko pod chmurką.

Lodowisko przy Galerii Krakowskiej (pl. Jana Nowaka Jeziorańskiego) – zimowe szaleństwo w centrum Krakowa.

Lodowisko na Placu Wolnica – lodowa tafla w urokliwym zakątku krakowskiego Kazimierza.

Lodowisko NCK (al. Jana Pawła II 232) – lodowisko o powierzchni 800 m² w samym sercu Nowej Huty.

Lodowisko Cracovii (ul. Siedleckiego 7) – jedyne catoroczne kryte lodowisko w Krakowie.

JOGGING (1H – 500 KCAL)

To pomysł nie tylko na lato. Bieganie zimą ma swój wyjątkowy urok.

Krakowskie Błonia (Zwierzyniec) – jedno z najpopularniejszych w Krakowie miejsc do biegania.

Park Bednarskiego (Podgórze), **Park Lotników** (Czyżyny), **Park Jordana** (Zwierzyniec) – spokojne, małe, lecz urokliwe miejsce dla biegaczy.

Zakrzówek oraz towarzyszące mu **Skatki Twardowskiego** (Ruczaj) – trasy z pięknymi widokami rozpościerającymi się ze szczytów wzniesień.

Łąki Nowohuckie (Nowa Huta) – kilkukilometrowa trasa, idealna na szybki trening.

Lasek Wolski (Zwierzyniec) – urokliwe trasy na poranny jogging oraz na biegi górskie i terenowe.

BASEN (1H – 1000 KCAL)

Żabką, pieskiem, kraulem... każdy styl dozwolony. A dla relaksu zjeżdżalnie, jacuzzi i sauny.

Com-Com Zone (ul. Kurczaba 29) – do dyspozycji basen sportowy oraz dwa jacuzzi.

Centrum Sportowe Cascada (ul. Szuwarowa 1) – nowoczesny basen z biczami wodnymi, przeciwfałą, a do tego relaksujące bąbelki w jacuzzi.

Park Wodny w Krakowie (Dobrego Pasterza 126) – popularne miejsce na wodne atrakcje: basen, zjeżdżalnie wodne, ściany wspinaczkowe, jacuzzi i sauny.

Klub Sportowy KORONA (ul. Kalwaryjska 9/15) – 4,5 metra w dół daje mu miano najgłębszego basenu w Krakowie.

Baseny Uniwersyteckie – Basen UEK (Rakowicka 27), Basen AGH (Jana Buszka 4), Centrum Sportu i Rekreacji Uniwersytetu Pedagogicznego (ul. Ingardena 4).

A DLA ODWAŻNYCH MORSOWANIE (1H – BEZCENNE)

Przekraczasz swoje granice. Wygrywasz z samym sobą. Istny zastrzyk szczęścia.

Krakowski Klub Morsów Kaloryfer (kąpielisko Bagry przy Ośrodku Szkoleniowo Żeglarskim Horn, ul. Kozia 22). Przystęp do klubu, morsuj i łań endorfiny w każdą niedzielę o 12.00.

AP

WISŁA vs. **POGOŃ**

KRAKÓW

SZCZECIN

PIĄTEK / 13 GRUDNIA 2019 / 20:30
STADION MIEJSKI IM. H. REYMANA

WWW.BILETY.WISLA.KRAKOW.PL

PODRÓŻ NA CZTERY ŁAPY



TOP 5 APEK DLA PSIARZY

Wiecznie głodne i niewygtaskane? – nasze czworonogi. Co zrobić, by zasłużyć na ich dożgonne merdanie ogonkiem oraz tytuł najwspanialszego właściciela roku? Z odsieczą idą... aplikacje. Przetestowaliśmy kilkanaście apek skierowanych do psiarzy i wybraliśmy TOP 5.

Oto nasza lista.



PET BREEDS – FIND AND ADOPT

Przenośna encyklopedia dla fanów czworonogów. W aplikacji znajdziesz charakterystykę prawie wszystkich ras psów z opisem ich temperamentu oraz pochodzenia. Sprawdź jaki zwierzak najbardziej do Ciebie pasuje. Aplikacja w całości po angielsku.

DOGO

Kieszonkowy trener twojego psa. Dzięki niej nauczysz swojego pupila nowych komend oraz sztuczek, którymi potem pochwalisz się przed swoimi znajomymi. Z DOGO nauka okaże się wspaniałą zabawą. Wbudowany kliker, emitujący charakterystyczny dźwięk pozwoli nagradzać psa za wykonane zadanie.

PET PIT

Wyszuka najbliższe lecznice, restauracje oraz hotele przyjazne zwierzakom, a nawet sprawdzonego psiego fryzjera. Logując się do aplikacji, sam możesz dodawać własne rekomendacje. Kliknij, wyszukaj psiolubną miejscówkę i w drogę.

DOG WALK

Endomondo w wersji dla psiarzy. Dzięki tej aplikacji będziesz mógł zapisać ulubione ścieżki spacerowe oraz ilość „przebredanych” kilometrów. Dodatkowo możesz porównywać przebyte trasy, dodawać wasze wspólne fotki i dzielić się nimi ze swoimi przyjaciółmi.

PET 11

Narzędzie, które pozwoli Ci w jednym miejscu zebrać wszystkie najważniejsze informacje o swoim pupilu. To tutaj zanotujesz terminy szczepień, badań okresowych, strzyżenia oraz innych zabiegów, a aplikacja przypomni Ci o nich z wyprzedzeniem.

Dodatkowo znaleźliśmy dla Was dwie aplikacje stworzone bardziej dla zabawy, ale w końcu zabawa to coś, co pieski lubią najbardziej...

TALK TO PET

Czy kiedykolwiek chciałeś porozmawiać ze swoim psem? A może masz ochotę powiedzieć mu coś ważnego? Ta aplikacja – z matym przymrużeniem oka – pomoże Ci komunikować się z Twoim psem w... jego języku. Wybierz jedną z najczęściej używanych fraz lub przetłumacz swoje słowa na psi język. Masa radości – gwarantowana.

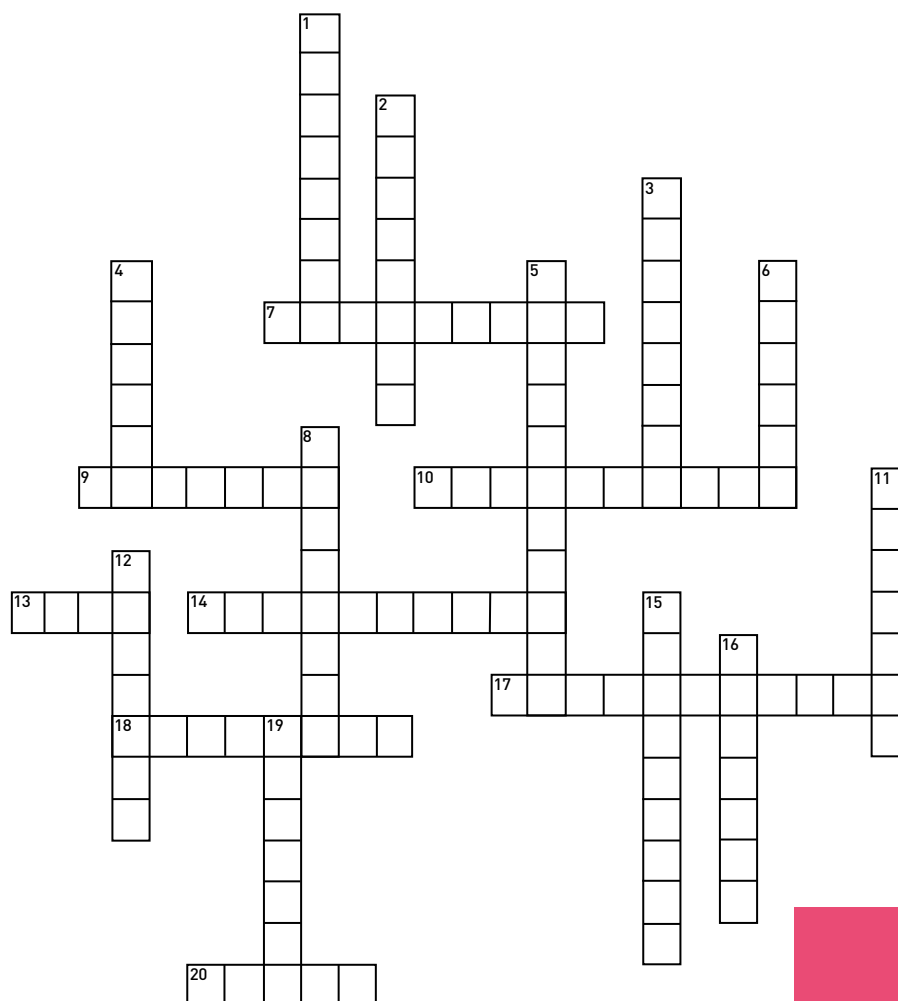
DOG SCANNER

Widzisz psa, ale nie znasz jego rasy? Zrób zdjęcie, a aplikacja automatycznie znajdzie dla Ciebie odpowiedź. A jeśli masz w domu mieszańca... apka powie Ci, jakie rasy zostały wymieszane! To co? Do zdjęć – marsz!

AP



Krzyżówka

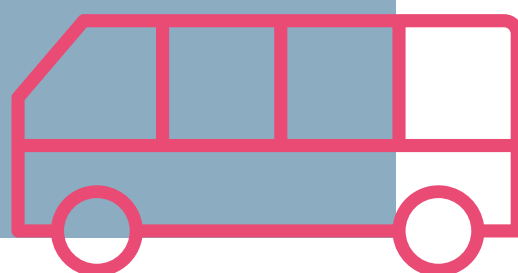


Poziomo:

- 7. Jedna z piękniejszych wysp na Filipinach
- 9. Corocznie w okresie świąt na krakowskim rynku
- 10. Kąpanie się w lodowatej wodzie
- 13. Zielona Stolicy Europy 2019
- 14. Kraina historyczna Polski, obejmująca południowo-wschodnią część kraju
- 17. Polska aktorka i radca prawny w jednej osobie
- 18. Miejsce przeznaczone do uprawiania zimowych sportów ekstremalnych
- 20. Zimowe wakacje

Pionowo:

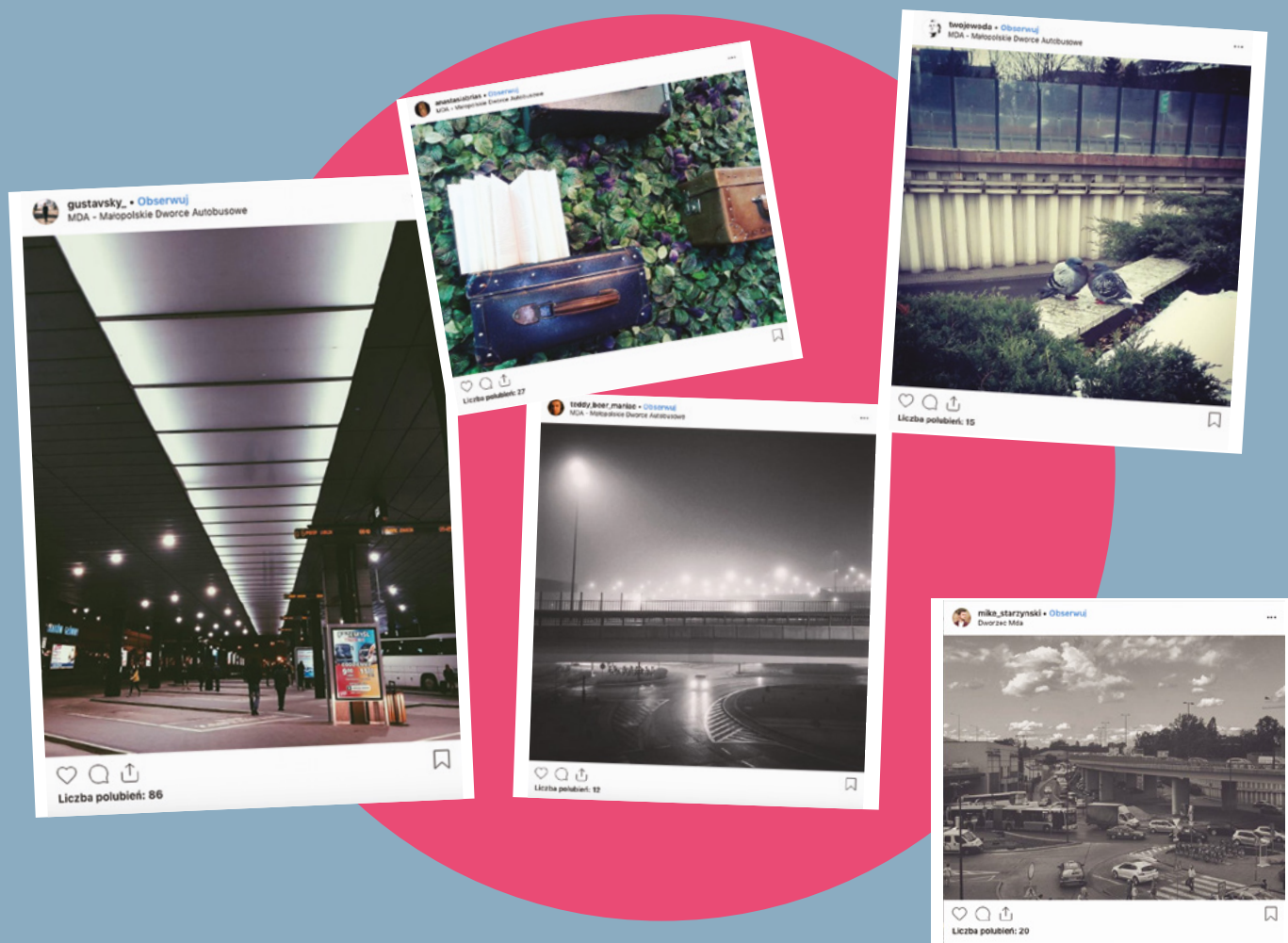
- 1. Kraj trolli i wikingów
- 2. Rower napędzany siłą rąk
- 3. Jej stolicą jest Reykjavik
- 4. Jest najdłuższą rzeką Norwegii
- 5. Trasa narciarska o niskim stopniu trudności
- 6. Najbardziej znane z norweskich istot mitycznych
- 8. Działania propagujące ochronę środowiska
- 11. Przynosi prezenty 6 grudnia
- 12. Odmiana narciarstwa dla osób niepełnosprawnych
- 15. Powtórne przetwarzanie materiałów w celu produkcji nowych wyrobów
- 16. Daleka podróż
- 19. Osoba korzystająca ze środka transportu



BĄDŹ CZĘŚCIĄ NASZEJ PODRÓŻY



Wrzucaj zdjęcia na swój profil z #mda_malopolska, a my opublikujemy je w kolejnych numerach. Czekamy też na Twoje relacje z podróży pod adresem redakcja@mda.malopolska.pl



REDAKCJA

REDAKTOR NACZELNY
Katarzyna Synowiec

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Monika Kowalik, Ryszard Kozik,
Bartosz Siuta, Agnieszka Pawełoszek

TWOJA PODRÓŻ

Bezpłatny magazyn Małopolskich
Dworców Autobusowych S.A
WYDAWCA Małopolskie Dworce
Autobusowe S.A.
Al. Beliny-Prażmowskiego 6a/6,
31-514 Kraków
redakcja@mda.malopolska.pl
reklama@mda.malopolska.pl

OPRACOWANIE GRAFICZNE
Studio Graficzne Papercut

DRUK Grupa INTROMAX

NAKŁAD 15 tys. egzemplarzy

NA OKŁADCE

Joanna Jabłczyńska

Fot. archiwum prywatne



 **Kraków**

31 GRUDNIA 2019

GODZ. 17:00 | 20:30

Sylwester

Z MUSICALEM CHICAGO

SCENARIUSZ:

FRED EBB | BOB FOSSE

REŻYSERIA:

WOJCIECH KOŚCIELNIAK

TEATR
VARIÉTÉ



PARTNER

mba
MAŁOPOLSKIE DWORCE AUTOBUSOWE S.A.

KRAKOWSKI TEATR VARIETE - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA